

Sygn. akt IV KZ 32/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **R. W.**

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s i art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. i in. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 2023 r.,

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 20 września 2022 r., sygn. akt II AKa 412/20,

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt II AKa 412/20 wraz z uzasadnieniem

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w Katowicach nie uwzględnił wniosku skazanego i odmówił wymienionemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt II AKa 412/20 wraz z uzasadnieniem (k. 3-4 akt SN).

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł R. W. (k. 5-6 akt SN). Skarżący w uzasadnieniu pisma procesowego koncentrował swoją argumentację wokół uchybień, które w jego subiektywnej ocenie zawierało postępowanie

przygotowawcze i sądowe przeprowadzone w sprawie, a także na kwestionowaniu słuszności rozstrzygnięcia w przedmiocie winy. Podważał także skuteczność doręczeń korespondencji sądowych wskazując, że w toku postępowania był pozbawiony wolności. Do zażalenia załączył także wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu, z uwagi na okoliczności uzasadniające obronę obligatoryjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 524 § 1 k.p.k., termin do wniesienia kasacji dla stron wynosi 30 dni od daty doręczenia orzeczenia sądu odwoławczego z uzasadnieniem, przy czym sam wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy zgłosić w sądzie odwoławczym w terminie 7 dni od daty jego ogłoszenia, a jeżeli ustawa przewiduje doręczenie orzeczenia, od daty jego doręczenia. Termin do wniesienia kasacji jest terminem zawitym, co oznacza, że dokonanie czynności procesowej po jego upływie nie wywołuje skutków prawnych. Może on jednak zostać przywrócony w przypadku wskazanym w art. 126 § 1 k.p.k., tj. wówczas, gdy niedotrzymanie tego terminu nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych. Z kolei warunkami formalnymi przywrócenia terminu zawitego zgodnie z powyższym przepisem są:

- złożenie wniosku o przywrócenie terminu zawitego z zachowaniem wymogów pisma procesowego (art. 119 k.p.k.),
- złożenie wniosku w terminie 7 dni od daty ustania przeszkody, która uniemożliwiała dokonanie określonej czynności w ustawowym terminie oraz
- dopełnienie czynności, co do której składany jest wniosek o przywrócenie terminu.

Przyczyną niezależną od strony jest taka okoliczność, której strona nie mogła usunąć i dokonać wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie (por. postanowienie SN z dnia 24 marca 1997 r., V KZ 28/97, LEX nr 29519).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w Warszawie słusznie odmówił skarżącemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Okoliczności podnoszone przez R. W. nie wskazują, aby niedotrzymanie tego terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Co

więcej, podawane okoliczności w znacznej części nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy.

Po pierwsze, wbrew twierdzeniom skarżącego, posiadał on wiedzę o toczącym się względem niego postępowaniu. Faktem jest, że początkowo występowały problemy z ustaleniem jego aktualnych danych adresowych, wskutek czego niemożliwym było prawidłowe zawiadomienie o terminie rozprawy. W dniu 28 sierpnia 2016 r. R. W. odebrał jednak osobiście korespondencję, która zawierała zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 15 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 183/15 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie (k. 19295), na którą jednak się nie stawił (k. 19306). Jak wynika z notatki urzędowej znajdującej się w aktach sprawy, skazany w dniu 15 września 2016 r. zgłosił się do sekretariatu Sądu Okręgowego w Częstochowie podając, że nie był obecny na rozprawie, ponieważ się spóźnił. Podał, że wcześniej nie stawiał się na rozprawach, gdyż zmieniał miejsca swojego pobytu i nie mógł podjąć przesyłek z Sądu. Został także poinformowany o kolejnym terminie rozprawy w dniu 8 listopada 2016 r. (k. 19309). Co więcej, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji ustanowił także obrońcę z wyboru (k. 19682), który pełnił swoje obowiązki również w postępowaniu odwoławczym.

Po drugie, R. W. był pozbawiony wolności w okresie od 11 czerwca 2018 r. do 13 grudnia 2018 r., od 17 czerwca 2019 r. do 18 września 2019 r., od 29 maja 2020 r. do 30 maja 2020 r. oraz od 31 sierpnia 2020 r. do 1 września 2020 r. (k. 17-17v akt SN). Tak więc zarówno w chwili wydawania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, jak i w toku całego postępowania przed Sądem drugiej instancji przebywał na wolności.

Po trzecie, okoliczności dotyczące stanu zdrowia skazanego, niepełnosprawności, podjętego leczenia oraz pobytu w placówce medycznej nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Skarżący nie wykazał także, aby to właśnie z przyczyn zdrowotnych nie dochował terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu odwoławczego z uzasadnieniem.

Po czwarte, potencjalne naruszenia przepisów dotyczących obrony obligatoryjnej nie mają znaczenia z punktu widzenia przywrócenia terminu

zawitego, a mogą co najwyżej stanowić podstawę do wystąpienia z wnioskiem do Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich, którzy uprawnieni są do wywiedzenia kasacji nadzwyczajnej, o ile wskazane podmioty uznają rzeczony wniosek za zasadny. W tym miejscu należy zauważyć, że brak było podstaw do wyznaczania skazanemu obrońcy z urzędu. Pomijając fakt, iż wniosek ten zdaje się być związany nie tyle z samym postępowaniem zażaleniowym, co późniejszym sporządzeniem i podpisaniem kasacji, to przywołany w jego treści przepis art. 79 § 3 k.p.k. nie będzie miał zastosowania na etapie rozpoznania niniejszego środka zaskarżenia. Udział skazanego w posiedzeniu przed Sądem Najwyższym w przedmiocie rozpoznania zażalenia na odmowę przywrócenia terminu nie jest obowiązkowy, a zatem nie jest obowiązkowy również udział w nim obrońcy. Zresztą jak wskazano wyżej kwestie aktualnego stanu zdrowia skarżącego nie zostały w żadnej mierze udokumentowane.

Po piąte wreszcie, R. W. w swoim wniosku oświadcza, że w ostatnich dwóch latach zmienił miejsce zamieszkania, wskazując przy tym ul. [...], w Z.. Tymczasem Sąd drugiej instancji właśnie na ww. adres przesłał zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej wraz z drukiem pouczeń (k. 20368-20369). Pomimo dwukrotnego awizowania korespondencji sądowej, R. W. nie podjął przesyłki w terminie, w związku z czym zawiadomienie w świetle art. 139 § 1 k.p.k., należało uznać za doręczone, tym samym skazany został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej. Nadto o terminie rozprawy apelacyjnej został prawidłowo zawiadomiony także obrońca z wyboru R. W., o czym przesądza znajdujące się w aktach sprawy elektroniczne pokwitowanie odbioru pisma przez adw. A. K. (k. 20373).

Wskazane okoliczności nakazują zatem przyjąć, że pomimo posiadania obiektywnych możliwości uzyskania informacji o toczącym się postępowaniu, w tym terminie rozprawy apelacyjnej, R. W. nie wykazał najmniejszego zainteresowania własną sprawą, kontestując zapadłe wyroki dopiero w chwili osadzenia w jednostce penitencjarnej. Bezczynność skazanego i brak zainteresowania sprawą w żadnej mierze nie znajduje usprawiedliwienia i nie wyczerpuje podstaw wskazanych w art. 126 § 1 k.p.k. (*vide* postanowienie SN z dnia 19 września 2006 r., III KZ 55/06, LEX nr 610767). Ponadto w doktrynie i judykaturze niekwestionowany jest pogląd, iż za

przyczyny od strony niezależne nie mogą zostać uznane „sytuacje, gdy zaniebdania są związane z działaniem danej strony wynikającym z niewykorzystania swoich praw”, co dotyczy także świadomej rezygnacji z uczestnictwa w ogłoszeniu wyroku i tym samym rezygnacji z zapoznania się z jego treścią oraz pouczeniem dotyczącym jego zaskarżalności (zob. M. Kurowski (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2021, pod red. D. Świeckiego, komentarz do art. 126, teza 8, postanowienie SN z 15 stycznia 2013 r., II KZ 55/12, LEX nr 1243019).

Reasumując, niezachowanie terminu do wniesienia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt II AKa 412/20 wraz z uzasadnieniem nastąpiło wyłącznie wskutek braku staranności i rzetelności skazanego w prowadzeniu swoich spraw. Nie można zatem uznać, by wystąpiła przeszkoda od niego niezależna, uniemożliwiająca osobiste złożenie wniosku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.